

DOMINIKA BEK¹

Karalność przygotowania do zabójstwa człowieka

Złożony do redakcji: 19.08.2019. Zaakceptowany do druku: 28.03.2020

Streszczenie

Inspiracją dla napisania artykułu stały się dwa nowe przepisy kodeksu karnego penalizujące niekaralne dotąd zachowania na przedpolu zabójstwa wprowadzone ustawą z dnia 13 czerwca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw. Mimo decyzji Trybunału Konstytucyjnego o niekonstytucyjności ustawy warto pochylić się nad konstrukcją przygotowania do zabójstwa i odpłatnego przyjęcia zlecenia zabicia człowieka, już choćby z tego względu, że rozwiązania te mogą powrócić w kolejnych projektach nowelizacji kodeksu karnego. Analizowane przepisy dały asumpt do ogólniejszej refleksji na temat zasadności penalizacji przygotowania do zabójstwa w świetle współczesnych wskazań teorii kryminalizacji. Rozważania zostały uzupełnione o uwagi dotyczące funkcjonujących już obecnie typów czynów zabronionych służących między innymi kryminalizacji zachowań podejmowanych na etapie przygotowania do zabójstwa. Wnioski doprowadziły do sformułowania postulatu wprowadzenia przepisu sankcjonującego niecałkowitą odmianę przygotowania do zabójstwa oraz zupełnej rezygnacji z odrębnego kryminalizowania przyjęcia zlecenia zabójstwa.

Słowa kluczowe: przygotowanie, zabójstwo, przyjęcie zlecenia zabójstwa, kryminalizacja, penalizacja.

¹ Dr Dominika Bek – Wydział Prawa i Administracji, Uniwersytet Śląski w Katowicach (Polska); e-mail: dominika.bek@us.edu.pl; ORCID: 0000-0003-4560-808X. Badania nie są finansowane przez żadną instytucję.

DOMINIKA BEK

Criminality of Preparation to Murder

Submitted: 19.08.2019. Accepted: 28.03.2020

Abstract

The inspiration behind the article is the two new provisions of the Polish Criminal Code, penalising the up to now unpunished behaviour leading up to murder, introduced by means of the Act of 13 June 2019 on the Amendment of the Act – Criminal Code and Certain Other Acts. Despite the decision of the Constitutional Tribunal on the unconstitutionality of the ac, it is reasonable to look into the mechanism of preparation to murder and contract killing, if only because of the fact that these solutions may return in further draft amendments to the Criminal Code. The analysed provisions has given rise to a more general reflection on the legitimacy of penalisation of preparation to murder in the light of contemporary indications of the theory of criminalisation. The discussion also features remarks on the already functioning types of prohibited acts, used, among others, to criminalise acts undertaken at the stage of preparation to murder. The conclusions have led to a demand for the adoption of a provision sanctioning an incomplete variant of preparation to murder and for a total abandonment of separate criminalisation of contract killing.

Keywords: preparation, murder, contract killing, criminalisation, penalisation.

Wprowadzenie

Zbrodnie przeciwko życiu człowieka – a zabójstwo zwłaszcza – uznawane są za najpoważniejsze przestępstwa, których karalność nie podlega dyskusji. Trudno wyobrazić sobie kodeks karny, który nie przewidywałby penalizacji umyślnego pozbawienia życia człowieka. Dość powiedzieć, że art. 148 § 1 k.k. z 1969 r. został przeniesiony pod tym samym numerem artykułu do nowego kodeksu i przetrwał do dziś w kształcie niemal niezmienionym², mimo przemian ustrojowych. Modyfikacje związane z wprowadzaniem typów kwalifikowanych i uprzywilejowanych zabójstwa nie były częste i nie zmieniły zakresu kryminalizacji zabicia człowieka. Na tym tle za przełomową uznać można propozycję wprowadzenia karalności przygotowania do zabójstwa i przyjęcia zlecenia zabójstwa człowieka zawartą w rządowym projekcie nowelizacji kodeksu karnego z 25 stycznia 2019 r.³. Propozycja ta trafiła do Sejmu RP w ramach projektu z 14 maja 2019 r. pod nr druku 3451 i została przyjęta przez Sejm w ustawie z dnia 13 czerwca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw. Obok takiej noweli trudno przejść obojętnie, zwłaszcza że w ramach prac nad art. 148 § 5 i 148a k.k. projektodawca nie przeprowadził szerszej dyskusji akademickiej. Zadaniem, które stawiam przed sobą, jest analiza zasadności wprowadzenia wskazanych zmian. Mimo że – na skutek wniosku Prezydenta RP z dnia 28 czerwca 2019 r.⁴ – omawiana ustawa uznana została za niekonstytucyjną⁵, to postulat penalizacji zachowań na przedpolu zabójstwa może powrócić, zwłaszcza że zarzut niekonstytucyjności nie został w tym przypadku podniesiony.

² Zmianie uległa jedynie sankcja, a to w związku ze zniesieniem kary śmierci.

³ Projekty karalności przygotowania do zabójstwa były zgłaszane już wcześniej, ale prace nad nimi nie były tak zaawansowane, jak nad omawianą nowelą. Por. np. Poselski projekt ustawy o zmianie ustawy kodeks karny (Sejm VII kadencji, druk nr 1108).

⁴ https://www.prezydent.pl/prawo/ustawy/odeslane-do-tk/art,8,komunikat-w-zwiazku-ze-skierowaniem-przez-prezydenta-rp-wniosku-do-trybunalu-konstytucyjnego.html?fbclid=IwAR0oj-6jV6K3iqai_8G1z_OkghASMq8ZxUKp2by94Xu84bFpNidcRX12koyl (dostęp: 20.07.2020).

⁵ Wyrok TK z dnia 14 lipca 2020 r., sygn. akt Kp 1/19, <https://trybunal.gov.pl/postepowanie-i-orzeczenia/wyroki/art/11162-nowelizacja-kodeksu-karnego-postepowanie-legislacyjne-dopuszczalny-zakres-poprawek-senackich> (dostęp: 20.07.2020).

Istota przygotowania

Kryminalizacja przygotowania do czynu zabronionego stanowi jedną z metod rozszerzania karalności na tzw. przedpole naruszenia dobra prawnego. Chodzi tu o karalność zachowań, które nie polegają na naruszeniu dobra prawnego, a stanowią dla niego jedynie zagrożenie⁶. Zabieg ten wpisuje się w ogólniejszą tendencję – widoczną nie tylko w polskim ustawodawstwie – do wzmocnienia ochronnej funkcji prawa karnego, przynajmniej w warstwie deklaratywnej. Dostrzega się społeczną szkodliwość w zachowaniach, które wprowadzie nie naruszają dobra prawnego, ale mają potencjał, by je naruszyć. Zakłada się, że im wcześniej będzie można „złapać sprawcę za rękę” i pociągnąć do odpowiedzialności karnej, tym mniejsze prawdopodobieństwo, że ten naruszy dobro prawem chronione. Istotnie, karalność zachowań poprzedzających naruszenie dobra pozwala postawić zarzut zanim sprawca (umyślnie lub nieumyślnie) doprowadzi do szkody. W przypadku zachowań nieumyślnych, taka kryminalizacja może – teoretycznie – wpłynąć na wzrost ostrożności ludzi, a w przypadku czynów celowo wymierzonych w jakieś dobro, pozwala na wcześniejszą ingerencję w zachowanie sprawcy, bez ryzyka, że na skutek interwencji niebezpieczna jednostka pozostanie zupełnie bezkarna. Słusznie jednak stwierdza Mikołaj Małecki, że „wysunięcie prawnokarnej reakcji na przedpole ochrony dobra prawnego wiąże się z różnymi niebezpieczeństwami w perspektywie zasad funkcjonowania praworządneho państwa prawnego”. Autor wymienia tu przede wszystkim konstytucyjne zasady proporcjonalności i określoności⁷. Im dalej od naruszenia określonego dobra prawnego, tym trudniej o wykazanie związku między zachowaniem sprawcy, a realnym zagrożeniem dla tego dobra. To zaś stwarza trudności zarówno legislacyjne, jak i dowodowe⁸. Jeśli dodać do tego problemy związane z precyzyjnym określeniem, co jest przedmiotem ochrony poszczególnych typizacji i co stanowić może dobro prawne⁹, komplikacje wydają się oczywiste. Artykuł niniejszy nie stanowi właściwej przestrzeni dla analizy uzasadnienia karalności przygotowania jako takiego¹⁰. Zastrzeżenia od lat zgłaszane w literaturze nakazują jednak dużą ostrożność przy podejmowaniu

⁶ Por. D. Gruszecka, *Ochrona dobra prawnego na przedpolu jego naruszenia. Analiza karnistyczna*, Warszawa 2012, LEX.

⁷ M. Małecki, *Przygotowanie do przestępstwa. Analiza dogmatyczna*, Warszawa 2016, s. 16–17; por. też D. Gruszecka, op. cit.

⁸ Por. zwłaszcza: K. Buchała, A. Zoll, *Polskie prawo karne*, Warszawa 1997, s. 279; M. Małecki, op. cit., s. 19.

⁹ Por. D. Gruszecka, op. cit.

¹⁰ Por. M. Małecki, op. cit., s. 336–348. i wskazana tam literatura.

decyzji o kryminalizacji zachowań na przedpolu naruszenia dobra, w szczególności – przygotowania do określonych typów czynów zabronionych.

Polski kodeks karny zdaje się generalnie uwzględniać wskazane powyżej wątpliwości¹¹. Etap przygotowania do dokonania czynu zabronionego jest, co do zasady bezkarny, a jego penalizacja stanowi wyjątek. Dość powszechnie uznaje się, że ustawodawca wprowadza karalność przygotowania na dwa sposoby: poprzez posłużenie się ogólną klauzulą karalności przygotowania w powiązaniu z art. 16 k.k. lub poprzez czyny zabronione nazywane *delictum sui generis*, w ramach których kryminalizowane są tylko wybrane czynności przygotowawcze¹². W obydwu jednak przypadkach karalność przygotowania stanowi wyjątek od reguły. Zgodnie z definicją treściową¹³ zawartą w art. 16 § 1 k.k. czynności określane mianem przygotowawczych mają, ogólnie rzecz ujmując, „stworzyć warunki do przedsięwzięcia czynu zmierzającego bezpośrednio do jego dokonania”, a więc umożliwić sprawcy późniejsze usiłowanie czynu zabronionego. Ustawa posługuje się zwrotem „podejmuje czynności”, zatem przygotowanie musi polegać na działaniu¹⁴. Tezę tę potwierdzają przykłady czynności przygotowawczych wskazane przez samego ustawodawcę w ramach definicji zakresowej. Tradycyjnie wyróżnia się wśród nich przygotowanie w sensie ścisłym (rzeczowo-materialną postać przygotowania), a więc uzyskiwanie lub przysposabianie środków, zbieranie informacji lub sporządzanie planu działania i przygotowanie polegające na wejściu w porozumienie (personalna postać przygotowania). Przygotowanie może polegać także na innych działaniach niż te wymienione, o ile spełnia przesłanki definicji treściowej. Zaakceptować należy pogląd, zgodnie z którym sprawca przygotowania ma nie tylko umyślnie podejmować czynności przygotowawcze, ale też już na etapie przygotowania mieć na celu późniejsze dokonanie czynu zabronionego, do którego to przygotowanie zmierza¹⁵.

¹¹ Tak też R. Zawłocki, [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), *Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Komentarz do art. 1–31*, Warszawa 2010, s. 663–664.

¹² Por. A. Liszewska, [w:] R. Dębski (red.), *System Prawa Karnego. Tom 3. Nauka o przestępstwie. Zasady odpowiedzialności*, Warszawa 2017, s. 864. Taki stan rzeczy poddawany jest jednak krytyce, por. np. M. Filipczak, *Przygotowanie i usiłowanie w polskim prawie karnym*, „Prokuratura i Prawo” 2015, 7–8, s. 233–254.

¹³ Wyróżnienie w art. 16 k.k. definicji treściowej i definicji zakresowej charakteryzuje M. Małecki, op. cit., s. 70 i n.

¹⁴ Por. A. Liszewska, op. cit., s. 808.

¹⁵ Por. ibidem, s. 805–807.

Zasadność karalności przygotowania do zabójstwa

By ustalić, czy kryminalizacja przygotowania do zabójstwa człowieka jest zasadna, odpowiedzieć należy na te same pytania, które winny towarzyszyć każdej decyzji kryminalizacyjnej. Etapy tej decyzji trafnie i syntetycznie scharakteryzował Jan Kulesza, wskazując, że pierwszym z nich jest „stwierdzenie w rzeczywistości społecznej zachowania odbieranego przez społeczeństwo jako niebezpieczne dla dóbr prawnych”. Kolejne trzy warunki nawiązują do konstytucyjnej zasady proporcjonalności i dotyczą jej trzech składowych: konieczności, przydatności i proporcjonalności *sensu stricto*. Ostatni warunek ma wymiar bardzo praktyczny, a jest nim „możliwość ujęcia zakazu w sposób uwzględniający zasady prawa karnego”¹⁶.

Na czym w praktyce może polegać przygotowanie do zabójstwa? Osoba planująca zabójstwo może w tym celu uzyskiwać lub przysposabiać środki, np. broń palną, materiały wybuchowe, truciznę, ale też przedmioty codziennego użytku np. nóż, siekierę, czy sznur. Przysposabianie środka może też polegać np. na tresowaniu agresywnego zwierzęcia. Wątpliwości budzi możliwość uznania za czynność przygotowawczą przysposabiania samego siebie do popełnienia przestępstwa np. poprzez nabranie tężyzny fizycznej, opanowanie sztuki walki, doskonalenie umiejętności strzeleckich¹⁷, ale przyjmując szerokie rozumienie przygotowania i te zachowania można by uznać za przygotowanie do zabójstwa, o ile sprawcy podczas ćwiczeń towarzyszyłby cel dokonania zbrodni. Przygotowanie do zabójstwa mogłoby też polegać na tzw. „wywiadzie przestępczym”, czyli np. zbieraniu informacji o nawykach potencjalnej ofiary lub wyszukiwaniu, np. w Internecie, wiadomości o sposobach pozbawienia życia. Przygotowaniem może też być uzewnętrznione opracowanie planu działania, np. w postaci rysunku, oznaczeń na mapie, notatki, e-maila, zapisu treści rozmowy w komunikatorze internetowym. W końcu, przygotowanie może polegać również na wejściu w porozumienie z inną osobą. Zwrot ten zwykle utożsamiany jest z porozumieniem charakterystycznym dla współsprawstwa, ewentualnie także pomocnictwa¹⁸.

Wiele z opisanych w poprzednim akapicie zachowań samo w sobie nie narusza żadnych dóbr prawnych, a nawet nie wykracza poza granice społecznej akceptacji. Gdy jednak uświadomić sobie cel przyświecający sprawcy i stopień społecznej szkodliwości czynu, do którego ten sprawca zmierza, to ocena opisanych zachowań przygotowawczych diametralnie się zmienia. W literaturze powszechnie wskazuje się, że głównym uzasadnieniem karalności przygotowania jest wysoki stopień

¹⁶ J. Kulesza, *Zarys teorii kryminalizacji*, „Prokuratura i Prawo” 2014, 11–12, s. 92.

¹⁷ Por. M. Małecki, op. cit., s. 209–213. i przywołana tam literatura

¹⁸ Ibidem, s. 184–205; A. Liszewska, op. cit., s. 864.

społecznej szkodliwości danego typu czynu¹⁹. Trudno kwestionować tezę, że przygotowanie do zabójstwa człowieka jest zachowaniem w wysokim stopniu karagodnym. W każdym razie nie mniej niż w przypadku już karanych przygotowań²⁰. Penalizacja przygotowania do zabójstwa korzystnie wpłynęłaby więc na aksjologiczną spójność kodeksu karnego²¹. Wobec tego dotychczasowy brak karalności przygotowania do zabójstwa może budzić pewne zdziwienie²². Z tego założenia wyszedł także projektodawca art. 148 § 5 k.k.²³.

Wysoka wartość dobra chronionego nie jest jednak wystarczającą podstawą kryminalizacji przygotowania. „Potrzeba ochrony najważniejszych dóbr prawnych (np. życia i zdrowia człowieka) nie stanowi dostatecznego argumentu za pełną kryminalizacją przedpola ochrony tych dóbr prawnych”²⁴. Tomasz Kaczmarek przekonuje, że kryminalizacją mogą zostać objęte tylko takie czyny społecznie szkodliwe, które cechuje tak wysoki stopień prawdopodobieństwa naruszenia dobra, że z reguły przekształcają się w naruszenie określonych interesów²⁵. W innym miejscu autor dodaje, że kryminalizacja wszelkich zachowań stwarzających jakiegokolwiek prawdopodobieństwo naruszenia określonych wartości doprowadziłaby do paraliżu życia społecznego²⁶. Także M. Małecki odnotowuje, że decyzja kryminalizacyjna dotycząca określonego typu czynności przygotowawczych powinna brać pod uwagę praktyczną doniosłość tych zachowań z perspektywy celu działania sprawcy²⁷. Obserwacja rzeczywistości wskazuje, że np. dbałość o własną kondycję fizyczną, czy zakup noża kuchennego niezwykle rzadko motywowane są chęcią pozbawienia życia innego człowieka. Już choćby z tego względu penalizacja wszelkich czynności przygotowawczych do zabójstwa jest wątpliwa.

¹⁹ Por. np. O. Sitarz, [w:] T. Dukiet-Nagórska (red.), *Prawo karne. Część ogólna, szczególna i wojskowa*, Warszawa 2018, s. 145; M. Małecki, op. cit., s. 337–339.

²⁰ Por. A. Liszewska, op. cit., s. 864–865.

²¹ Tak też M. Małecki, op. cit., s. 343.

²² Przychylnie na temat pomysłu karalności przygotowania do zabójstwa wyraża się też J. Warylewski, *Prawo karne. Część ogólna*, Warszawa 2015, s. 363.

²³ Uzasadnienie projektu, <http://orka.sejm.gov.pl/Druki8ka.nsf/0/996CE307123D03FEC12583FA-0069E8F2/%24File/3451.pdf> (dostęp: 20.07.2020), s. 27–28.

²⁴ M. Małecki, op. cit., s. 340.

²⁵ T. Kaczmarek, *O pojęciu społecznego niebezpieczeństwa czynu (wieloznaczność terminu, próby subiektywizacji niebezpieczeństwa, materialna treść przestępstwa i kryteria jej oceny)*, [w:] idem, *Rozważania o przestępstwie i karze. Wybór prac z okresu 40-lecia naukowej twórczości*, Warszawa 2006, s. 66–67. Tak też J. Kulesza, *Problemy teorii kryminalizacji. Studium z zakresu prawa karnego i konstytucyjnego*, Łódź 2017, s. 135.

²⁶ T. Kaczmarek, [w:] R. Dębski (red.), op. cit., s. 288. Tak też J. Kulesza, *Problemy...*, s. 135.

²⁷ M. Małecki, op. cit., s. 339.

Jako przeszkodę dla wprowadzenia rozważanego rozwiązania wskazywano także względy praktyczne – trudności dowodowe związane z wykazaniem, że określone działania stanowią element przygotowania do zabójstwa²⁸. Jeżeli jakiegoś zachowania nie sposób jednoznacznie powiązać z zamiarem zabójstwa, to karalność przygotowania do zabicia człowieka ma wymiar jedynie symboliczny, a dopuszczalność kryminalizacji symbolicznej bywa słusznie kwestionowana²⁹. Rzeczywiście, jeśli przyszły sprawca nabywa siekiere lub trenuje sztuki walki i są to jedyne postrzegalne na zewnątrz sposoby przygotowania do planowanego zabójstwa, to problemy z udowodnieniem strony podmiotowej doprowadzą do bezkarności tych zachowań. Nieswoistość niektórych czynności przygotowawczych do zabójstwa mogłaby spowodować dużą ilość zgłoszeń, których nie udałoby się potwierdzić dowodami wystarczającymi dla postawienia zarzutu. Taka perspektywa wydaje się nad wyraz kłopotliwa zarówno dla organów ścigania³⁰, jak i dla osób podejrzewanych – być może niesłusznie. Trudności dowodowe związane z wybranymi formami przygotowania nie powinny jednak co do zasady stać na przeszkodzie karalności innych. Utrwalony plan działania lub treść porozumienia przyszłych współsprawców mogą potwierdzać przyświecający im cel z podobną dozą pewności, co w przypadku innych karalnych przygotowań, np. przygotowania do zamachu na jednostkę Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej z art. 140 § 3 k.k.

W dyskusji o zasadności kryminalizacji przygotowania do zabicia człowieka nie kwestionuje się w zasadzie proporcjonalności *sensu largo* reakcji prawnokarnej. Te same argumenty, które przemawiają za karaniem zabójstwa, przekonują także o potrzebie karania zachowań bezsprzecznie zmierzających do pozbawienia człowieka życia. Jedynie – z uwagi na zasadniczo niższy stopień społecznej szkodliwości czynności przygotowawczych – w propozycjach legislacyjnych dotyczących przygotowania pojawia się łagodniejsza sankcja, charakterystyczna dla poważnych

²⁸ Por. K. Mioduski, [w:] J. Bafia i in., *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 1977, s. 72; A. Marek, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa–Kraków 2010, s. 57; R. Zawłocki, [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), *Kodeks karny. Część ogólna...*, s. 663; T. Bojarski, *Polskie prawo karne. Zarys części ogólnej*, Warszawa 2012, s. 207; M. Małecki, op. cit., s. 343.

²⁹ Por. A. Zoll, [w:] T. Bojarski (red.), *System Prawa Karnego. Tom 2. Źródła prawa karnego*, Warszawa 2011, s. 240. Innego zdania jest np. L. Gardocki, *Zagadnienia teorii kryminalizacji*, Warszawa 1990, s. 150.

³⁰ Zasada legalizmu nakazuje – w razie uzyskania wiarygodnej informacji o podejrzeniu popełnienia przestępstwa – podjęcie przynajmniej czynności sprawdzających (art. 307 § 5 k.p.k.) lub czynności niecierpiących zwłoki (art. 17 § 2 k.p.k. i 308 § 1 k.p.k.). Por. np. A. Choromańska, M. Porwisz, *Zasada legalizmu a reakcja Policji na popełnione przestępstwo*, [w:] B. Dudzik, J. Kosowski, I. Nowikowski (red.), *Zasada legalizmu w procesie karnym. Tom 1*, Lublin 2015, s. 110–111.

występków³¹. Tym, co budzi przytoczone już zastrzeżenia, jest możliwość takiego sformułowania zakazu prawnokarnego, by obejmował swym zakresem tylko te zachowania, które powiązać można z dużą dozą prawdopodobieństwa z zamiarem zabicia człowieka.

Ograniczone możliwości dowodowe dotyczące niektórych form przygotowania do zabójstwa, przy równoczesnej możliwości udowodnienia strony podmiotowej w przypadku innych, każą rozważyć jedną jeszcze opcję. Interesujące mogłoby być zawężenie karalności przygotowania do zabójstwa do wybranych tylko jego form np. wyłącznie wejścia w porozumienie³². Konfiguracje wieloosobowe stwarzają szersze możliwości dowodowe, nie tylko dzięki większej liczbie źródeł osobowych, ale także w oparciu o materialne ślady porozumienia (korespondencję, notatki itp.). Przy tym proponowane rozwiązanie mogłoby opierać się na ogólnej klauzuli z art. 16 k.k., tyle że z wyłączeniem niektórych scharakteryzowanych w niej czynności przygotowawczych (tzw. niecałkowita odmiana przygotowania)³³. To pozwoliłoby pominąć kłopotliwą formę przygotowania podniesionego do rangi dokonania. Chodziłoby zatem o formułę typu: „Art. 148 § 5. Kto czyni przygotowania do popełnienia przestępstwa określonego w § 1, 2 lub 3 w postaci wejścia w porozumienie z inną osobą, podlega karze...”. Rozwiązanie takie nie byłoby zresztą odosobnione w kodeksie karnym, gdyż zbliżony kształt nadano już np. karalności przygotowania do niewykonania rozkazu z art. 343 § 3 k.k. – także tutaj penalizowana jest tylko personalna forma przygotowania³⁴. Wówczas jednak wciąż bezkarne pozostałyby niektóre inne czynności przygotowawcze, nawet jeśli – *ad casum* – cel przyświecający sprawcy nie pozostawiałby wątpliwości.

Inną jeszcze propozycję wysuwa Mikołaj Małecki. Autor sugeruje wprowadzenie do kodeksu karnego typu przygotowawczego do zabójstwa kwalifikowanego, np. zabójstwa tym samym czynem więcej niż jednej osoby. Zaznacza przy tym, że ten typ czynu mógłby ograniczać się do wybranych czynności, polegających np. na przysposabianiu przez sprawcę środków w postaci materiałów wybuchowych bądź broni palnej³⁵. Uzasadniając swoją propozycję, autor odwołuje się do art. 168 k.k., zgodnie z którym penalizowane jest m.in. przygotowanie do sprowadzenia zdarzenie zagrażającego życiu lub zdrowiu wielu osób (art. 163 § 1 k.k.). Karalne

³¹ Od lat 2 do 12 (poselski projekt ustawy o zmianie ustawy kodeks karny, Sejm VII kadencji, druk nr 1108), czy od lat 2 do 15 (ustawa z dnia 13 czerwca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw).

³² Tak też O. Sitarz, op. cit., s. 145.

³³ Por. M. Małecki, op. cit., s. 339.

³⁴ A. Liszewska, op. cit., s. 865–866.

³⁵ M. Małecki, op. cit., s. 343.

jest więc przygotowanie do umyślnego spowodzenia zagrożenia dla życia wielu osób, a przygotowanie do pozbawienia życia (choćby wielu osób) – już nie³⁶. Argument M. Małeckiego jest przekonujący, jednakże sama propozycja budzi zastrzeżenia. Chęć zawężenia zakresu kryminalizacji czynności przygotowawczych do zabójstwa – w świetle wcześniejszych uwag o trudnościach dowodowych – jest zupełnie zrozumiała. Nie jest jednak jasne, dlaczego autor postuluje jedynie karalność pewnych form przygotowania do wybranych typów kwalifikowanych zabójstwa. Czy przysposobienie broni palnej łatwiej powiązać dowodowo z zamiarem zabicia wielu osób, niż z zamiarem zabicia jednej? Dziwi także sama teza, jakoby już wejście w posiadanie broni palnej lub materiału wybuchowego wskazywało niezbitnie na zamiar zabójstwa (niezależnie od jego typu), a nie np. rozboju lub spowodzenia katastrofy.

Przepisy penalizujące czynności na przedpolu zabicia człowieka

Zasygnalizowana w poprzednim punkcie koncepcja zawężenia karalności czynności przygotowawczych do zabójstwa do niektórych tylko form przywodzi na myśl funkcjonujące już typy czynów zabronionych powiązanych – mniej lub bardziej – ze wstępną fazą planowanego zabicia człowieka. Pojawia się bowiem pytanie, czy zachodzi potrzeba karalności przygotowania (choćby wybranych jego form), skoro niektóre czynności przygotowawcze do zabójstwa są już kryminalizowane. Przy tej okazji wskazuje się zwykle nielegalne posiadanie broni (art. 263 k.k.), czy nielegalne posiadanie substancji wybuchowych (art. 171 k.k.). Do tej samej kategorii zaliczyć można samowolne dysponowanie uzbrojeniem przez żołnierza (art. 358 k.k.). Niewykluczone także, że przygotowanie do zabójstwa przybierze postać uporczywego nękania (art. 190a k.k.) lub naruszenia miru domowego (art. 193 k.k.) w celu ustalenia dziennej rutyny przyszłej ofiary. Można sobie zapewne wyobrazić także inne, bardziej wyrafinowane formy przygotowania do zabójstwa, które wypełniałyby znamiona jakiegoś typu czynu zabronionego, ale tych kilka przykładów uznaję za wystarczające dla zobrazowania interesujących mnie zagadnień.

Wśród wskazanych przykładów, wyodrębnić można dwie grupy: zachowania, które już naruszają konkretne dobra prawne i takie, które zaliczane są do przestępstw z abstrakcyjnego narażenia. Naruszenie miru domowego czy uporczywe

³⁶ Ibidem, s. 342.

nękanie sankcjonowane są jako przestępstwa materialne³⁷ naruszające określone dobra: mir domowy, prawo do prywatności, poczucie bezpieczeństwa nękanego osoby. Nawet jeśli – w zamierzeniu sprawcy – stanowią jedynie krok w kierunku poważniejszego naruszenia prawa, to już same w sobie niosą wystarczający ładunek społecznej szkodliwości, by stanowić czyn zabroniony. Ich kryminalizacja nie wymaga dodatkowego uzasadnienia bazującego na dalszych zamierzeniach sprawcy. Ich związek np. z planowanym zabójstwem nie jest w literaturze eksponowany. Z całą pewnością zachowania te nie stanowią ze swej istoty przygotowania do zabójstwa i nie są zaliczane do przestępstw *sui generis*. Ich funkcjonowanie w systemie prawnym nie wyklucza penalizacji przygotowania do zabójstwa; stwarza jedynie przestrzeń dla potencjalnego zbiegu przepisów w określonych sytuacjach. Z drugiej strony, gdyby zawęzić karalność przygotowania do zabójstwa wyłącznie do wejścia w porozumienie z inną osobą, to warto mieć na uwadze, że czynności przygotowawcze polegające na nachodzeniu lub nękanu przyszłej ofiary wciąż pozostałyby czynami zabronionymi i to niezależnie od celu przyświecającego sprawcy.

Nieco odmiennie kształtuje się kwestia wspomnianych wyżej przestępstw z abstrakcyjnego narażenia. W ich przypadku uzasadnienie kryminalizacji często sięga do możliwości wykorzystania nielegalnie posiadanej broni lub materiału wybuchowego jako narzędzi w przyszłym przestępstwie, np. zabójstwie³⁸. Czyn z art. 263 § 2 k.k. regularnie wskazywany jest w podręcznikach do prawa karnego jako przykład karalności wybranych czynności przygotowawczych mimo braku odrębnej penalizacji przygotowania do zabójstwa³⁹. Nie można przy tym zignorować zastrzeżeń zgłaszanych w literaturze, m.in. przez Elżbietę Hryniewicz. Autorka zauważa, że budowanie uzasadnienia kryminalizacji przestępstw z abstrakcyjnego narażenia na ich funkcjonalnym związku z dążeniem sprawcy do dokonania poważniejszego czynu zabronionego stanowi niekonstytucyjne domniemanie zamiaru⁴⁰. Jasne musi być, że czyny objęte zakresem art. 263 § 2 k.k. czy art. 171 § 1 k.k. nie zawsze stanowią przygotowanie do poważniejszych przestępstw. Ich społeczna szkodliwość wiąże się z niebezpieczeństwem tkwiącym w samych przedmiotach wykonawczych, zwłaszcza wówczas, gdy dostaną się w niepowołane ręce. Żadna z przy-

³⁷ Materialny charakter naruszenia miru domowego stanowi w literaturze zagadnienie sporne. Za skutkowym charakterem tego czynu opowiadają się np. T. Bojarski, J. Wojciechowska, M. Mozgawa, J. Kosonoga. Przeciwny pogląd wyrazili m.in. W. Świda oraz M. Królikowski i A. Sakowicz (por. M. Królikowski, A. Sakowicz, [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom I. Komentarz do art. 117–221*, Warszawa 2017, Legalis).

³⁸ Por. D. Gruszecka, op. cit., s. 276–278.

³⁹ Por. np. L. Gardocki, *Prawo karne*, Warszawa 2009, s. 105; O. Sitarz, op. cit., s. 145.

⁴⁰ E. Hryniewicz, *Przestępstwa abstrakcyjnego i konkretnego zagrożenia dóbr prawnych*, Warszawa 2012, s. 49–50. Tak też M. Filipczak, op. cit., s. 251 i 254.

wolanych typizacji nie ma charakteru kierunkowego, a zatem dalsze zamiary sprawcy są irrelevantne dla przypisania danego typu czynu z abstrakcyjnego narażenia. Można zatem uznać, że ewentualna karalność przygotowania do zabójstwa nie eliminuje potrzeby funkcjonowania wskazanych typizacji. Podobnie, sama penalizacja nielegalnego posiadania potencjalnych narzędzi zbrodni nie wyklucza karalności przygotowania do zabójstwa. Różnice w stronie przedmiotowej i podmiotowej przygotowania i pozostałych wspomnianych typów czynów zabronionych powodują, że zakresy kryminalizacji będą się jedynie krzyżować. W razie zaś ograniczenia karalności przygotowania do zabójstwa wyłącznie do formy personalnej ewentualne przygotowanie do zabójstwa polegające na nielegalnym wejściu w posiadanie broni czy materiału wybuchowego wciąż będzie podlegało karze, tyle że w oderwaniu od pochodzenia przestępstwa z art. 148.

Innego rodzaju wątpliwości pojawiają się w przypadku nowego przepisu art. 148a k.k., nazwanego przez projektodawcę – co dość zagadkowe – typem kwalifikowanym⁴¹. Ta całkowicie nowa typizacja kryminalizuje przyjęcie zlecenia zabójstwa człowieka w zamian za udzieloną lub obiecaną korzyść majątkową lub osobistą. W uzasadnieniu projektu nowelizacji czytamy: „W ocenie projektodawcy, brak kryminalizacji przyjęcia zlecenia zabójstwa stanowi obecnie lukę prawną, zwłaszcza biorąc pod uwagę społeczną szkodliwość i zagrożenie karne przestępstwa zabójstwa, które jest zagrożone najsurowszą karą spośród tych, skierowanych przeciwko zdrowiu i życiu. Propozycja penalizacji tego zachowania stanowi refleks postulatu karalności przygotowania do zabójstwa, podobna szkodliwość społeczna przyjęcia zlecenia zabójstwa uzasadnia zaś koncepcję analogicznego ustawowego zagrożenia karą tego czynu od 2 do 15 lat pozbawienia wolności. Przyjęcie zlecenia zabójstwa człowieka jako typ czynu zabronionego uzupełnia karalność zachowań na przedpolu popełnienia przestępstwa, którego znamiona najogólniej opisane są w art. 148 § 1 k.k. Przygotowanie do przestępstwa zabójstwa obejmuje działanie należące do kompleksu określonego w art. 16 § 1 k.k., a więc dokonane z zamiarem bezpośrednim, mające stworzyć warunki do przedsięwzięcia czynu zmierzającego bezpośrednio do jego dokonania. Przyjęcie zlecenia zabójstwa jest natomiast zachowaniem podjętym na tym samym, wstępnym etapie zmierzającym finalnie do realizacji zasadniczego zamierzenia przestępnego, lecz przez osobę trzecią już w chwili zaakceptowania (choćby milczącego, a więc jest to możliwe również poprzez zaniechanie) propozycji, której przedmiotem jest zabójstwo człowieka. Takie zaś zachowanie nie mieści się w prawnych ramach przygotowania do popełnienia zabójstwa. Z punktu widzenia tożsamości założeń przyjęcia odpowiedzialności

⁴¹ Uzasadnienie projektu, <http://orka.sejm.gov.pl/Druki8ka.nsf/0/996CE307123D03FEC12583FA-0069E8F2/%24File/3451.pdf> (dostęp: 20.07.2020), s. 25

karnej za określone rodzaje zachowań w odniesieniu do czynów skierowanych przeciwko życiu, wydaje się zatem nie budzić wątpliwości spenalizowanie zachowania polegającego na przyjęciu zlecenia zabójstwa”.

Czy rację ma projektodawca, że przyjęcie zlecenia nie mieści się w granicach przygotowania do zabójstwa? Opinie przedstawione w trakcie prac nad projektem ustawy poddają tę tezę w wątpliwość⁴². Relacja pomiędzy osobą zlecającą zabójstwo a tą, która przyjmuje zlecenie, najczęściej przybiera postać podżegania. Osoba wydająca zlecenie nie jest współsprawcą ani sprawcą kierowniczym czy poleceniowym, bo właśnie po to zleca zabójstwo, by własnoręcznie nie realizować jego znamion i niekoniecznie wie, jak takie zadanie zrealizować. Nie jest przy tym wykluczone, że zlecający będzie pełnił także rolę pomocnika w realizacji przestępczego planu. Jeżeli jednak „wejście w porozumienie”, o którym mowa w art. 16 k.k., oznacza tylko porozumienie charakterystyczne dla współsprawstwa, to faktycznie samo przyjęcie zlecenia od podżegacza takim porozumieniem nie jest. To jednak nie oznacza, że nie będzie przygotowaniem do zabójstwa. Przyjęcie zlecenia może łączyć się z otrzymaniem choćby wstępnych informacji o ofierze, może mu też towarzyszyć omówienie planu działania. Poza wszystkim zaś pamiętać należy, że zakresowa definicja przygotowania wskazuje jedynie przykłady czynności przygotowawczych i lista ta nie jest wyczerpująca. Nieporozumieniem wydaje się uznanie przez projektodawcę osoby przyjmującej zlecenie zabójstwa za „osobę trzecią”. Jeśli osoba ta szczerze (nie dla pozorów) przyjmuje zlecenie, to w chwili jego przyjęcia ma zamiar popełnienia zabójstwa i to ona – w razie realizacji planu – będzie sprawcą tego zabójstwa (choćby kierowniczym lub poleceniowym). Jeżeli powziętemu zamiarowi towarzyszy podjęcie czynności mającej stworzyć warunki do przedsięwzięcia czynu zmierzającego bezpośrednio do realizacji tego zamiaru (dokonania), to czynności te uznać należy za przygotowanie.

Wydaje się, że potwierdzenie przyjęcia zlecenia zabójstwa konkretnej osoby lub przyjęcie korzyści majątkowej na poczet wydatków związanych z realizacją zlecenia może być uznane za działanie przygotowawcze. Z drugiej strony wyobrażalne jest i takie zachowanie przyjmującego zlecenie, które nie będzie mogło zostać uznane za przygotowanie w rozumieniu art. 16 k.k. Jeśli zabójca przyjmie zlecenie i ewentualnie obietnicę korzyści w sposób milczący, a więc nie podejmie przy tym żadnych czynności mających stworzyć warunki do usiłowania zabójstwa (takich jak np. dopytanie o szczegóły, pobranie zaliczki na wydatki), to faktycznie nie będzie

⁴² Por. Opinia Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka, <https://legislacja.rcl.gov.pl/docs//2/12320403/12565609/12565612/dokument383428.pdf> (dostęp: 20.07.2020), s. 20; opinia Naczelnej Rady Adwokackiej, <https://legislacja.rcl.gov.pl/docs//2/12320403/12565609/12565612/dokument383430.pdf> (dostęp: 20.07.2020), s. 10.

realizował znamion przygotowania. Czy jednak wówczas możliwe będzie udowodnienie mu stawianego zarzutu z art. 148a k.k.? Ponadto, czy przypadkiem bierne przyjęcie zlecenia nie jest po prostu niezewnętrzznionym zamiarem, który z zasady podlegać karze nie może? Zgodzić można się z przedstawicielami Krakowskiego Instytutu Prawa Karnego, którzy w swojej opinii na temat uchwały Senatu stwierdzili, że omawiane rozwiązanie godzi w zasadę *cogitationis poenam nemo patitur*, stanowiąc przykład karania za „złe” myśli⁴³.

Podsumowując wątek dotyczący istoty czynu zabronionego z art. 148a, stwierdzić można, że przyjęciu zlecenia zazwyczaj jednak towarzyszyć będzie jakaś aktywność przyjmującego, którą można już nazwać przygotowaniem w myśl art. 16 k.k., a w obliczu tego twierdzenia można zaryzykować tezę, że art. 148a k.k. jest zbędny, zwłaszcza że obwarowany jest taką samą sankcją, jak przygotowanie do zabójstwa. Co więcej, regulacja ta może okazać się szkodliwa, bo fałszywe doniesienia o przyjęciu zlecenia zabójstwa przez daną osobę będą trudne do zweryfikowania, co przysporzy problemów organom ścigania i fałszywie oskarżonemu przy niewielkim ryzyku dla zgłaszającego⁴⁴.

Skoro jednak art. 148a k.k. został zamieszczony w ustawie i regułą – jak się wydaje – będzie równoczesne wypełnienie znamion z art. 148 § 5 i 148a § 1, to zastanawia właściwa kwalifikacja prawna zachowań na przedpolu zabójstwa. Odpłatne przyjęcie zlecenia zabójstwa można by uznać za kwalifikowany typ przygotowania do zabójstwa, ale przeczy temu zarówno uzasadnienie projektu, jak i identyczna sankcja za obydwa typy. Ponadto założyć można, że jednak nie każde przyjęcie zlecenia stanowić będzie czynność przygotowawczą, więc zakresy tych regulacji się krzyżują. W takim razie uznać należy, że dojdzie tu do realnego zbiegu przepisów ustawy i kumulatywnej kwalifikacji prawnej. W tym świetle wypada przyjrzeć się art. 148a § 2 k.k. przewidującemu klauzulę niepodlegania karze, w przypadku gdy przyjmujący zlecenie – nie usiłując dokonać zleconego zabójstwa – przed wszczęciem postępowania karnego ujawnił wobec organu powołanego do ścigania przestępstw osobę lub osoby zlecające zabójstwo oraz istotne okoliczności popełnionego czynu. Jacek Giezek i Robert Zawłocki w opinii przygotowanej w imieniu Komisji Legislacyjnej Naczelnej Rady Adwokackiej do omawianego projektu zauważają słusznie, że „uregulowane w art. 17 kodeksu przesłanki niepodlegania karze za przygotowanie do zabójstwa różnią się dość istotnie od przesłanek niepod-

⁴³ KIPK, Opinia do uchwały Senatu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 24 maja 2019 r. w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, uchwalonej przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej na 81. posiedzeniu w dniu 16 maja 2019 r., Kraków 9.06.2019, teza 36, s. 61–62.

⁴⁴ Jeśli zgłaszający jest osobą rzekomo zlecającą zlecenie, to jako podlegacz wykazujący się czynnym żalem nie podlega karze.

legania karze za przyjęcie zlecenia zabójstwa, co oznacza, że przyjmujący takie zlecenie – nawet jeżeli miałyby nie podlegać karze ze względu na treść normy wynikającej z dodanego art. 148a § 2 – może zostać pociągnięty do odpowiedzialności karnej za przygotowanie zabójstwa (...), skądinąd zresztą w takich samych granicach ustawowego zagrożenia⁴⁵. Dodatkowo – jak twierdzą autorzy z KIPK – „jeżeli przyjmujący zlecenie zabójstwa wkroczy w fazę usiłowania i następnie dobrowolnie i skutecznie odstąpi od dokonania zabójstwa lub zapobiegnie skutkowi stanowiącemu znamię czynu zabronionego (a więc spełni przesłanki czynnego żalu z art. 15 § 1 k.k.), to i tak będzie odpowiadał za przestępstwo z art. 148a § 1 k.k., zagrożone karą do 15 lat pozbawienia wolności⁴⁶. Taka niekonsekwencja może być bezpiecznie uznana za błąd ustawodawcy.

Na marginesie zauważyć można inne jeszcze mankamenty art. 148a k.k. Po pierwsze, ustawa posługuje się zwrotem „kto przyjmuje zlecenie zabójstwa człowieka” bez sprecyzowania, o jakie typy zabójstwa chodzi. Teoretycznie więc mieściłoby się tu zarówno przyjęcie zlecenia zabójstwa w typie podstawowym z art. 148 § 1 k.k., czy kwalifikowanym z art. 148 § 2 k.k., jak i np. przyjęcie zlecenia zabójstwa eutanatycznego. Ten ostatni przypadek prowadziłby do skandalicznej i paradoksalnej sytuacji, w której przyjęcie zlecenia zabójstwa eutanatycznego byłoby zagrożone znacznie surowszą sankcją (od 2 do 15 lat pozbawienia wolności) od dokonania zabójstwa z art. 150 § 1 k.k. (od 3 miesięcy do 5 lat)⁴⁷. Po drugie, przyjęcie zlecenia zabójstwa stanowiłoby odrębny typ czynu zabronionego z kategorii *delictum sui generis*, co rodziłoby typowe dla tej grupy przestępstw wątpliwości co do karalności usiłowania ich realizacji⁴⁸. Po trzecie zaś zastanawia, dlaczego projektodawca zdecydował się wyodrębnić jedynie przyjęcie zlecenia w zamian za korzyść majątkową lub osobistą albo ich obietnicę⁴⁹. Być może przyczyną był stopień społecznej szkodliwości lub względy dowodowe, ale próżno szukać w tekście rządowym uzasadnienia tej decyzji.

⁴⁵ <https://legislacja.rcl.gov.pl/docs//2/12320403/12565609/12565612/dokument383430.pdf> (dostęp: 20.07.2020), s. 10.

⁴⁶ KIPK, op. cit., teza 37, s. 63–64.

⁴⁷ Można bronić tezy, że odpłatny charakter przyjęcia zlecenia zabójstwa wyklucza motywację charakterystyczną dla eutanazji (współczucie) jednak mimo wszystko art. 148a k.k. powinien być bardziej jednoznaczny.

⁴⁸ Por. A. Liszewska, op. cit., s. 866–868.

⁴⁹ Tak też <https://legislacja.rcl.gov.pl/docs//2/12320403/12565609/12565612/dokument383428.pdf> (dostęp: 20.07.2020), s. 20.

Wnioski *de lege ferenda*

Przedstawione rozważania potwierdzają, że postulat, by zakresem kryminalizacji objąć niekaralne dotąd zachowania na przedpolu zabójstwa – co do zasady – nie jest chybiony. Przywołane warunki kryminalizacji autorstwa J. Kuleszy są spełnione przynajmniej w odniesieniu do niektórych czynności przygotowawczych mogących poprzedzać zabicie człowieka. Projekt wprowadzenia pełnej karalności przygotowania do zabójstwa w oparciu o ogólną klauzulę z art. 16 k.k. zasługiwałby na aprobatę, gdyby nie wzmiankowane w niniejszym tekście i wielokrotnie już uwytklane w literaturze komplikacje legislacyjne i procesowe. Poprzestanie na rozwiązaniu zbliżonym do omawianego art. 148 § 5 k.k. wiąże się z tym, że w zakresie kryminalizacji znajdują się liczne zachowania rzadko związane z planowaniem zbrodni, a wielu podejrzeń nie sposób będzie udowodnić. Wspomniane wyżej względy praktyczne każą odrzucić taki kształt regulacji.

Wiele argumentów przemawia natomiast za ograniczeniem karalności przygotowania do zabójstwa wyłącznie do konfiguracji wieloosobowej. Wówczas pogodzić należy się z tym, że niektóre ewidentne przypadki przygotowania indywidualnego nie zostaną włączone w kryminalizowany obszar *iter delicti* zabójstwa. To ostatnie zastrzeżenie osłabia jednak odrębna karalność niektórych zachowań mogących *ad casum* stanowić przygotowanie do zabójstwa – uporczywego nękania, nielegalnego posiadania broni, czy materiałów wybuchowych itp. Typizacja mogłaby przybrać następujący kształt: „Art. 148. § 5. Kto czyni przygotowania do popełnienia przestępstwa określonego w § 1, 2 lub 3 w postaci wejścia w porozumienie z inną osobą, podlega karze pozbawienia wolności od lat 2 do 12”. Proponowana sankcja odpowiadałaby przyjętemu dotychczas systemowi kształtowania zagrożenia karą.

Na marginesie należałoby dodać, że wprowadzenie karalności przygotowania do zabójstwa w typach przewidzianych w art. 148 k.k. czyniłoby palącym postulat rozważenia karalności przygotowania do zamachu na życie Prezydenta RP z art. 134 k.k. Obecnie, przygotowanie do tego typu czynu nie podlega odrębnej sankcji. Problem komplikuje się z uwagi na szczególny charakter zamachu na życie Prezydenta – powszechnie przyjmuje się, że to usiłowanie podniesione do rangi dokonania. Niemniej wydaje się niedopuszczalne, by przygotowanie do, *de facto*, zabójstwa Prezydenta RP było bezkarne, podczas gdy karalne będzie przygotowanie do zabójstwa innej osoby. Sformułowanie konkretnego postulatu w tym przedmiocie wymagałoby szczegółowego rozważenia m.in. zbiegów przepisów i wykracza poza obszar niniejszego artykułu. Jednak spójny projekt ustawy obejmujący postulowane zmiany w art. 148 k.k., wymagałby także uwzględnienia m.in. kwestii przygotowania do zamachu na życie Prezydenta RP. Wydaje się, że poza zakresem

karalnego przygotowania powinny znaleźć się czynności zmierzające do zabójstw w typie uprzywilejowanym.

Odmiennie kształtują się wnioski co do karalności odpłatnego przyjęcia zlecenia do zabójstwa. W zakresie kryminalizacji przepisu art. 148a § 1 k.k. znalazłyby się z jednej strony zachowania kryminalizowane pod postacią przygotowania do zabójstwa z art. 148 § 5 k.k., z drugiej – „zachowania”, które w ogóle nie mogą podlegać karnoprawnej ocenie, bo nie wychodzą poza etap formowania się przestępczego zamiaru. W takim stanie rzeczy postulować należy całkowite porzucenie koncepcji odrębnego penalizowania przyjęcia zlecenia do zabójstwa człowieka w jakimkolwiek typie.

Bibliografia

- Bafia J. i in., *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 1977.
- Bojarski T., *Polskie prawo karne. Zarys części ogólnej*, Warszawa 2012.
- Bojarski T. (red.), *System Prawa Karnego*, t. 2, *Źródła prawa karnego*, Warszawa 2011.
- Buchała K., Zoll A., *Polskie prawo karne*, Warszawa 1997.
- Choromańska A., Porwisz M., *Zasada legalizmu a reakcja Policji na popełnione przestępstwo*, [w:] B. Dudzik, J. Kosowski, I. Nowikowski (red.), *Zasada legalizmu w procesie karnym*, t. 1, Lublin 2015.
- Dębski R. (red.), *System Prawa Karnego*, t. 3, *Nauka o przestępstwie. Zasady odpowiedzialności*, Warszawa 2017.
- Dukiet-Nagórska T. (red.), *Prawo karne. Część ogólna, szczególna i wojskowa*, Warszawa 2018.
- Filipczak M., *Przygotowanie i usiłowanie w polskim prawie karnym*, „Prokuratura i Prawo” 2015, 7–8.
- Gardocki L., *Prawo karne*, Warszawa 2009.
- Gardocki L., *Zagadnienia teorii kryminalizacji*, Warszawa 1990.
- Gruszecka D., *Ochrona dobra prawnego na przedpolu jego naruszenia. Analiza karnistyczna*, Warszawa 2012, LEX.
- Hryniewicz E., *Przestępstwa abstrakcyjnego i konkretnego zagrożenia dóbr prawnych*, Warszawa 2012.
- Kaczmarek T., *O pojęciu społecznego niebezpieczeństwa czynu (wieloznaczność terminu, próby subiektywizacji niebezpieczeństwa, materialna treść przestępstwa i kryteria jej oceny)*, [w:] T. Kaczmarek, *Rozważania o przestępstwie i karze. Wybór prac z okresu 40-lecia naukowej twórczości*, Warszawa 2006.
- Królikowski M., Zawłocki R. (red.), *Kodeks karny. Część szczególna*, t. 1, *Komentarz do art. 117–221*, Warszawa 2017.
- Królikowski M., Zawłocki R. (red.), *Kodeks karny. Część ogólna*, t. 1, *Komentarz do art. 1–31*, Warszawa 2010.

Kulesza J., *Problemy teorii kryminalizacji. Studium z zakresu prawa karnego i konstytucyjnego*, Łódź 2017.

Kulesza J., *Zarys teorii kryminalizacji*, „Prokuratura i Prawo” 2014, 11–12.

Małecki M., *Przygotowanie do przestępstwa. Analiza dogmatyczna*, Warszawa 2016.

Marek A., *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa–Kraków 2010.